Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ PONIEDZIAŁEK, 28 STYCZNIA 1929 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 28

Min. Składkowski w Łodzi.

W drodze do Kempna samochód ministra utknął z powodu zasp śnieżnych pod Zgierzem.

Konferencja w „Grand-Hotelu" z przedstawicielami miejscowych władz.

W dniu wczorajszym minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski udał się w towarzystwie szefa sekretarjatu głównego ministerstwa p. Ostrowskiego z Warszawy do Kempna.

Ze względu na fatalne warunki atmosferyczne, oraz utrudnioną komunikację, samochód, którym jechał minister, utknął na szosie za Zgierzem w olbrzymich zaspach śnieżnych. Jedno z kół samochodu zostało poważnie uszkodzone, wobec czego samochód musiał zatrzymać się na miejscu przez dłuższy okres czasu. Wkrótce udało się jednak szoferowi uszkodzenie naprawić.

Z powodu spiętrzonych zasp śnieżnych spotykanych na drodze, minister Składkowski zaniechał dalszej podróży do Kempna, kierując się na Łódź.

Po przybyciu do miasta, minister Składkowski zatrzymał się w Grand-Hotelu. Powiadomione o wizycie ministra władze miejscowe przybyły wkrótce do Grand-Hotelu w osobach p. wojewody Jaszczołta, zastępcy starosty grodzkiego p. Rosickiego i komendanta policji inspektora Niedzielskiego.

Po spożyciu wspólnego obiadu, minister Składkowski odbył krótką konferencję z przedstawicielami władz miejscowych, omawiając z nimi sprawy dotyczące Łodzi, poczem o g. 7.20 wiecz. odjechał minister Składkowski do Warszawy pociągiem. (p).

**

Jak się dowiadujemy, podczas wczorajszej wizyty min. Składkowskiego, przedstawiciele miejscowych władz poinformowali p. ministra o szczegółach związanych z likwidacją bandy „Władców Nocy".

Min. Składkowski okazał wielkie zadowolenie z powodu wielkiego sukcesu policji łódzkiej.

Trocki w Londynie?

Rząd sowiecki zezwolił mu podobno na wyjazd zagranicę.

Wiedeń, 27 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna.

„United Press" donosi z Londynu, że według krążących tam pogłosek, Trocki z rodziną przybyć ma wkrótce do Londynu. Słychać, że uzyskał on od rządu sowieckiego zezwolenie na opuszczenie miejsca swego wygnania celem wyjazdu zagranicę.

Rzekomo miał on dziś rozpocząć podróż do Konstantynopola, a stamtąd udać się do stolicyNiemiec.

Wilhelm był „cesarzem wojny"

— twierdzi republikański minister Severing.

Berlin, 27 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Na zebraniu Reichswehry w Hamburgu, wygłosił minister spraw wewnętrznych Rzeszy Severing, przemówienie, w którem przeprowadzając paralelę, pomiędzy Niemcami cesarskimi a republikańskimi, oświadczył, że konstytucji wejmarskiej zawdzięczać należy postęp, wyrażający się w dopuszczeniu Niemiec do wspólnych zadań z mocarstwami aljanckimi nad przyszłemi losami Europy.

To jest wynikiem tej orjentacji, która przed 5 laty doprowadziła do stworzenia Reichswehry.

Akcja stahlhelmu zagrażała wówczas wprost równowadze europejskiej. Ostatnie kongresy Stahlhelmu dowiodły, że nie ogranicza się on do żądania zmiany i naprawy ustroju, lecz planuje zamach na konstytucję wejmarską. Wspominając o akcji monarchistycznej z okazji urodzin b. cesarza, min. Severing ostro występuje przeciwko dążeniu do gloryfikowania Wilhelma. Były cesarz czynił w r. 1914 pewne wysiłki zmierzające do zlokalizowania groźnego pożaru, ale nie był cesarzem pokoju, ponieważ przez długie lata sam wywoływał ducha niepokoju.

Nacjonaliści niemieccy

winszują eks-kaiserowi.

Berlin, 27 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Prasa nacjonalistyczna zamieszcza w związku z urodzinami b. cesarza Wilhelma, liczne artykuły na cześć dawnego ustroju.

Organizacje nacjonalistyczne wysłały liczne telegramy z życzeniami.

„Miss Polonja"

Została nią p. Kostakówna z Warszawy.

Wczoraj wieczorem jury, wyznaczone do wybrania Miss Polonji, mającej stanąć do międzynarodowego konkursu urody kobiecej, złożone z artystów rzeźb., Mittiga i Kuny, art. mal. Frycza i Pruszkowskiego oraz literatów Boya Żeleńskiego, Kleszczyńskiego i Zagórskiego, z pośród 10 wyznaczonych przez plebiscyt warszawskiego „Kurjera Czerwonego", wybrało jednogłośnie p. Władysławę Kostakówne lat 21.

Wybrano również 2 zastępczynie: Alinę hr. Ryszczewską z Warszawy i Hannę Daszyńską z Krakowa.

Miss Polonja w najbliższych dniach wyjeżdża do Paryża.

Pakt przyjaźni włosko-jugosłowiańskiej

nie został odnowiony.

Wiedeń, 27 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Dzienniki donoszą z Białegogrodu:

Pakt przyjaźni włosko - jugosłowiański, którego termin upływa w dniu dzisiejszym został odnowiony.

Stosunki przyjazne pomiędzy temi państwami mają być uregulowane za po średnictwem nowych układów, w których ustalona będzie podstawa stosunków.

Rokowania rozpoczną się wkrótce w Rzymie pomiędzy Mussolinim i posłem jugosłowiańskim. Prawdopodobnie dadzą one wkrótce pomyślne wyniki, ponieważ Francja i Angja starają się doprowadzić do zadawalniających wyników rokowań.

Prasa włoska

o zbrojeniach morskich.

Rzym, 27 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komentując decyzję rządu w sprawie nowych zbrojeń morskich prasa stwierdza, że jest to normalny program rozwojowy, oparty na zasadzie uprawnienia obrony.

Włochy, zresztą konsekwentnie czynią to, co inne państwa, Ameryka, Francja i Anglja czyniły już w rozleglejszym zakresie.

Obecny stosunek Francji i Włoch przedstawia się cyfrowo jak 3:1.

Katusze dzieci

w przytułkach sowieckich.

Wilno, 27 stycznia.

Z Mińska donoszą:

Według urzędowej „Zwiezdy", śledztwo, przeprowadzone w bobruiskiej kolonji dziecięcej na Białorusi sowieckiej, **wykryło mrożący krew w żyłach stan tej kolonji.**

Dzieci w kolonji zamieszkiwały razem ze zwierzętami gospodarskiemi tej kolonji. Obiady otrzymywały raz w tygodniu. W pomieszczeniach tych w przeciągu całej obecnej zimy termometr wskazywał 8 stopni R. niżej zera.

Dzieci, nie mogąc wytrzymać strasznego chłodu, łamały meble, drzwi itd., paląc niemi w piecach, za co karane były chłostą, która przypominała średniowieczne tortury. Na śniadanie i kolację wydawano dzieciom zamiast chleba na wpół surowe ciasto.

Jeden z pedagogów, komsomolec nazwiskiem Gladkij, wykazywał wybitne zboczenia sadystyczne, w okropny sposób katując małe dzieci. „Zwiezda" podaje, że wszyscy nauczyciele i wychowawcy zostali aresztowani i oddani pod sąd.

Pociąg zderzył się z autobusem.

LONDYN, 26 stycznia.

W pobliżu miejscowości Billinham, pociąg pośpieszny zderzył się z autobusem, 7 pasażerów zostało zabitych.

Konferencja prem. Bartla

z min. Kwiatkowskim.

Warszawa, 27 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Premjer Bartel przyjął dziś o g. 12 w południe, ministra przem. i handlu inż. Kwiatkowskiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

Finansiści francuscy

przybywają dziś do Warszawy.

Z Warszawy donoszą:

Dziś przybywają do Warszawy przedstawiciele finansjery francuskiej p. Henri Lartique z Banku Dreyfusa, p. Alfred Natanson i Maurice Soirive z Societe General.

Rada Ligi

nie będzie zreorganizowana.

Paryż, 27 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Petit Parisien" donosi z Genewy, iż Sekretarjat Ligi Narodów zaprzecza stanowczo pogłoskom o rzekomym projekcie reorganizacji rady Ligi.

Lot Francja—Kongo

odłożony wskutek niepogody.

Paryż, 27 stycznia.

Panująca niepogoda uniemożliwiła odlot aeroplanu, mającego z ramienia francusko-belgijskiej linji lotniczej dokonać lotu próbnego z Francji do Konga.

Nowy gmach Wolnej Wszechnicy.

Wmurowanie aktu erekcyjnego.

Warszawa, 27 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 12 w południe odbyło się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego we węgiel budującego się gmachu Wolnej Wszechnicy.

Na uroczystość tę przybyli min. pracy, Jurkiewicz, marszałkowie sejmu „Daszyński i senat", Szymański, prezydent m. st. Warszawy, inż. Słomiński, posłowie i senatorowie, przedstawiciele rady miejskiej, reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, delegacje wyższych uczelni i profesorowie wolnej wszechnicy.

Uroczystość zagaił piękném przemówieniem rektor wolnej wszechnicy prof. dr. Teodor Vichweger, poczem sekretarz senatu W. W. dr. Al. Lawrynowicz odczytał akt erekcyjny, a następnie nastąpiło wmurowanie aktu.

Pierwsze cegły złożyli marszałkowie sejmu i senatu. O godz. 17 odbyło się w sali posiedzeń warszawskiego towarzystwa naukowego warszawskiego uroczyste posiedzenie sprawozdawcze Wolnej Wszechnicy.

Na posiedzeniu tem obecni byli marszałkowie sejmu i senatu, reprezentanci wyższych uczelni, kół naukowych, delegacje słuchaczy Wolnej Wszechnicy z oddziału w Łodzi i Warszawy i t. d.

Dnia 27-go stycznia b. r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, nasz najukochańszy

B. P.

ADOLF TUWIM

były nauczyciel.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek dnia 28-go o godz. 1-ej po południu z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej № 17.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych i przyjaciół

Stroskana Rodzina.

Składkę na budowę szpitalu

uchwalił okręgowy zw. kas chorych.

Wczoraj w sali rady miejskiej odbył się wojewódzki zjazd przedstawicieli Kas chorych wchodzących w skład okręgowego związku kas.

Zjazd ten był bardzo licznie reprezentowany przez przedstawicieli Kas chorych z województwa oraz przez licznych gości.

Przedmiotem obrad były zagadnienia usprawnienia lecznictwa szpitalnego, a przedewszystkiem szczegółowo rozwiązano sprawę wykończenia budowy szpitala przy ul. Zagajnikowej 22.

Między innemi uchwalono składkę, którą członkowie będą wnosić na rzecz okręgowego związku Kas chorych w roku 1929.

Składkę tę ustalono na 3 proc. od rzeczywistych wpłat. Pieniądze te będą stanowiły fundusz na wykończenie wielkiego szpitala przy ul. Zagajnikowej. (w).

Kabel telefoniczny

Warszawa — Łódź kosztować będzie 8 milj. zł.

Jak się dowiadujemy, ministerstwo poczt i telegrafów zajęte jest w chwili obecnej opracowywaniem umowy, dotyczącej budowy kabla telefonicznego na przestrzeni Warszawa — Łódź.

Zamówienia na budowę kabla, którego koszt wyniesie około 8.000.000 zło tych otrzymały trzy polskie fabryki kabli w Krakowie, w Warszawie i w Bydgoszczy.

Budowa podziemnej linji telefonicznej ma trwać przez 1 rok od chwili podpisania umowy. (p).

Nowe 10-cio złotówki

ukażą się w obiegu dn. 1 lutego.

Jak nas informuje Bank Polski w Łodzi, w dniu 1 lutego 1929 roku puszczone zostaną w obieg 10-złotowe bilety bankowe z datą 10 lipca 1926 r.

Banknoty te różnią się od dotychczasowych tylko drobną zmianą w wykonaniu znaku wodnego. Zamiast dat panowania Bolesława Chrobrego znajduje się nad jego podobizną liczba „10" u dołu zaś litery „ZŁ". (w).

Konfiskata „Łodzianina".

Starosta grodzki zarządził konfiskatę ostatniego numeru pisma „Łodzianin" za artykuł p. t. „A jednak milczeć nie będziemy".

Warto zaznaczyć, że za artykuł pod tą samą nazwą i tej samej treści, „Łodzianin" był już skonfiskowany, a redaktor odpowiedzialny pisma skazany został na 2 tygodnie aresztu (b).

Przechodząc przez ulice rozejrzyj się uważnie unikniesz Kalectwa i śmierci.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza matka, teściowa, babka, prababka, siostra i ciotka

b. p. z Gliksmanów

MAŁKA CYGELBERG

I voto Glicensztajn

przeżywszy lat 78

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w poniedziałek dnia 28 stycznia 1929 r. o godz. 12 w poł. z domu żałoby przy ul. Zachodniej 49, o czem zawiadamia w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina

Czech mistrzem Zakopanego.

Wyniki sobotnich i niedzielnych biegów.

Zakopane, 27 stycznia.

W sobotę i niedzielę, odbywały się biegi o mistrzostwo Zakopanego.

Bieg 18 klm. wygrał jako pierwszy Czech Bronisław (SNTT) w czasie 1 g. 37 m. 54 s., drugi był Motyka Zdzisław (SNTT) — 1 g. 39 m. 26 s.

Startowało 72 zawodników, ukończyło zaś zawody — 40.

W biegu pań 6½ klm. I-sza p. Bronisława Stasel-Polankowa (Sokół) 37 m. 18 s., II-ga Stopkówna (SNTT) — 40 m. 20 s.

Według nieoficjalnych obliczeń w skokach najlepszy był Stanisław Gąsienica-Sieczka, który skoczył najdłużej — 57 mtr. Skocznie nie były dostatecznie przygotowane na skutek czego trener Slmonsen potłukł się dotkliwie przy skoku.

Dalsze zawody

o puhar „Expressu".

W sobotę i niedzielę w sali szkoły powszechnej przy ul. Drewnowskiej odbyły się dalsze gry w piłkę koszykową o puhar „Expressu". Szczegółowe wyniki dwudniowego turnieju przedstawiają się następująco:

SOBOTA: Przyjaciele — Hasmonea 60:11 (30:4). Sędzia p. Rudnicki. Ł. T. S. G. — H. K. S, 30:0 (walcower). Przy stanie 30:4 dla Ł. T. S. G. drużyna H. K. S. została zdekompletowana, wobec czego przyznano walcower Ł. T. S. G. Ł. K. S. — Widzew 29:9 (12:6). Sędziował por. Woskowicz.

NIEDZIELA: Odrodzenie — Zjednoczone 67:8 (34:8). Sędzia por. Woskowicz. Stow. Młodz. Polskiej — W. K. S. 28:17 (14:9). Sędzia p. Robakowski. Poznański—Y.M.C.A. 27:39 (13:21). Najładniejszy mecz dn'a. Sędzia p. Robakowski. Zainteresowanie zawodami w obydwa dni duże.

„Czarni" zdobyli puhar turnieju hokejowego.

Kraków, 27 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W sobotę i niedzielę odbywał się turniej hokejowy, zorganizowany z okazji jubileuszu przez „Makkabi".

Wyniki poszczególnych partji są nast.: Wisła—Sokół 5:0, Czarni—Makkabi 3:2, Makkabi—Legja 1:0, Makkabi—Sokół 3:1, Czarni—Wisła 2:1. Zwycięstwo ostateczne uzyskali „Czarni", zdobywając puhar.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, „Carewicz" dla Związków. Początek o godz. 7.30 wiecz.

„PYGMALION"

grany będzie jutro, w czwartek i w piątek. Ceny popularne.

„SEKRETARKA PANA PREZESA"

dana będzie raz jeszcze pojutrze t. j. we środę.

TEATR KAMERALNY.

Co wieczór o godz. 9 „Murzyn Warszawski" A. Słonimskiego z M. Zniczem w roli tytułowej.

RADJOPROGRAM

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Koncert płyt gramofonowych. 13.00 — Komunikaty. 15.35 — Tygodniowy przegląd komunikacyjny — wygłosi p. Tadeusz Strzetelski. 15.50 — Koncert płyt gramofonowych. 17.00 — Odczyt p. t. „Niebo w lutym" — wygłosi dr. Jan Gadomski. 17.25 — Odczyt p. t. „Helena Homera w rozmaitych epokach kultury" — wygłosi Stefan Cybulski. 17.55 — Transmisja ze szpitala Jana Bożego dla chorych umysłowo. Program wykonają wyłącznie chorzy umysłowo artyści pod kierownictwem d-ra Marjana Giżyckiego, lekarza wymienionego szpitala. 18.50 — Rozmaitości. 19.10 — Wykład literatury francuskiej. 19.56 — Sygnał czasu. 20.30 — Koncert wieczorowy. 22.00 — Komunikaty. — 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Emigracja do Kanady

została ograniczona.

Urzędy emigracyjne otrzymały zawiadomienie, że wobec ograniczeń nie są obecnie już przyjmowane zgłoszenia na wyjazd do Kanady.

Wyjadą obecnie tylko ci, którzy już zostali zakwalifikowani na wyjazd i tylko ta kategorja liczyć może na zezwolenie wjazdu. (b).

Samobójstwo.

Wczoraj w domu przy ul. Wysokiej nr. 18 targnęła się na życie własne 18-letnia Marjanna Wojciechowska zażywając większą dozę bliżej nieznanej trucizny.

Zwabieni jękami sąsiedzi przybyli z pomocą samobójczyni i wezwali lekarza pogotowia ratunkowego, który po przepłukaniu żołądka odwiózł niedoszłą samobójczynię w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. (p).

Ruch wydawniczy

—o—

KOMPANJA WŁOSKA 1859 ROKU.

Omawiana praca stanowi tom IV kursu historji wojen, wydawanego przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. Obejmuje ona cały przebieg kampanji włoskiej 1859 roku, ujęty z punktu widzenia taktycznego i operacyjnego.

W poszczególnych rozdziałach tej pracy autorzy stawiają siły przeciwników, teatr działań wojennych, mobilizację i plany wojny Sardynji i Francji, mobilizację i plany wojny Austrji, ofenzywę austrjacką, Montebello, obustronną dezorjentację po walkach pod Montebello, marsz flankowy sprzymierzonych i walki pod Palestro, bitwy pod Magentą, Melegnano, zajęcie Lombardji wreszcie bitwą pod Solferino i zakończenie wojny.

Jak wiadomo, wojna ta była prowadzona przez austrjaków bardzo nieudolnie. Błędy dowództwa austrjackiego w tej wojnie są wysoce pouczające. Wykazują one ogromną wartość na wojnie stanowczej, śmiałej ofenzywy, zgubne zaś skutki braku charakteru i niezdecydowanie. To też książka mjr. Laskowskiego i Płoskiego — pierwsza praca polska o tej wojnie — jest niezwykle pożyteczna dla korpusu oficerskiego.

Należy nadmienić, że autorzy zwracają dużą uwagę na zagadnienie powstania decyzji i psychologji wodzów.

Pracę zilustrowano 12 szkicami.

Dwie bandy grasowały pod Łodzią.

Obydwie zostały zlikwidowane a członkowie ich aresztowani.

Morderca b. p. Króla okazuje wielkie zdenerwowanie.

Wczoraj, mimo niedzieli w urzędzie śledczym wrzała praca w całej pełni. Przesłuchiwano w dalszym ciągu aresztowanych bandytów, którzy tego dnia dostawieni zostali do urzędu śledczego.

Śledztwo w sprawie „Władców Nocy" zatacza coraz szersze kręgi, a jak już donosił wczorajszy „Express", władze doszły do przekonania, że prócz zlikwidowanej bandy Kaczmarka i Szczecińskiego w okolicach Łodzi grasowała jeszcze jedna banda, która również dokonała szeregu napadów, włamań i kradzieży.

Szajka ta również została przez policję zlikwidowana, a członkowie przebywają obecnie za kratą. Ze względu na niezakończone dochodzenie, nazwiska ich trzymane są narazie w tajemnicy.

W ciągu dnia wczorajszego do urzędu śledczego doprowadzono kilku nowoaresztowanych bandytów. Ogółem więc w więzieniu przebywa w tej chwili 42 opryszków.

Zdarzało się często, że jedna banda usiłowała prześcignąć w „pracy" drugą bandę i dlatego też po kilkakroć miał miejsce fakt, że na jedną i tę samą miejscowość dokonywano dwuch napadów bandyckich. W takich warunkach oczywiście banda, która się spóźniła odchodziła bez łupów.

Okazuje się teraz, że banda Kaczmarka poza powiatami: łaskim, brzezińskim, radomskim, łódzkim, sieradzkim, grasowała również na terenie powiatu łęczyckiego i tureckiego.

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu odbywała się segregacja przedmiotów pochodzących z rabunku przywiezionych przed dwoma dniami pięcioma furmankami do urzędu śledczego.

W dniu dzisiejszym policja przystąpi do wzywania prawych właścicieli, aby rozpoznali swe przedmioty.

Wszystkie łupy stanowić będą dowody rzeczowe, z któremi już zapoznał się sędzia śledczy 4 rewiru p. Maurer.

Zabójca b. p. Michała Króla Roman Szczeciński w dalszym ciągu przebywa w areszcie przy urzędzie śledczym.

Sprawa jego spoczywa w rękach nadkomisarza Weyera, który w sprawie tej przeprowadza śledztwo.

Zbrodniarz na zadane mu pytania odpowiada ze spokojem, a nawet cynizmem i nie okazuje najmniejszej skruchy.

Obecnie, najwidoczniej, w zbrodniarzu coś się załamało. Szczecińskiego ogarnął smutek. Jest coraz więcej niecierpliwy i poczyna nerwowo odpowiadać na zadawane mu dodatkowo pytania.

Pożywienie przyjmuje normalnie i z pewnym zadowoleniem nawet przyjął przesłane mu przez brata skarpetki, ko szulę i inne części bielizny. W ciągu dnia wczorajszego krwawy bandyta kręcił się po celi zdradzając wielkie zdenerwowanie. Posiłek wzrokiem przyjmuje dozorców i z nikim nie rozmawia.

Śledztwo w sprawie morderstwa b. p. Króla jest na ukończeniu i akta sprawy wraz z bandytą Szczecińskim w najbliższym czasie przekazane zostaną sędziemu śledczemu. (w).

Domki robotnicze na Karolewie

grożą zawaleniem.

W ub. roku, jak wiadomo, powołane zostało do życia „Tow. budowy domów robotniczych", które przystąpiło do budowy wielkiego kompleksu domków robotniczych na Karolewie. Obecnie wykończono już pierwszą serję tych domków, które w najbliższym czasie oddane być mają do użytku.

Domki te budowane są systemem gospodarczym i oszczędnościowym, z uwagi zwłaszcza na swój cel. Ażeby ku rzystanie z mieszkań uprzystępnić jaknajszerszym masom, komitet budowy zwracał baczną uwagę na to, aby koszt budowy był jaknajmniejszy.

W tym celu użyto specjalnego materjału budowlanego, tak zwanej „szlaki" t. j. surowca żelaznego mieszanego z cementem. Z materjału tego zbudowano szereg domków całkowicie wykończonych, które w najbliższej przyszłości miały być oddane do użytku robotników.

Przed oddaniem kolonji lokatorom na miejsce przybyła komisja inspekcji mieszkaniowej, w celu zbadania stanu i użyteczności.

Wyniki inspekcji były fatalne. Kontrolerzy miejscy stwierdzili, że domkom tym grozi zawalenie, że w niektórych domkach mury budowli zarysowały się. Pozatem inspekcja budowlana ustaliła, że materjał z jakiego powstały domki jest materjałem nieodpowiednim i za słabym. Szlaka surowca żelaznego zmieszana z cementem i użyta do tych budowli, po pewnym czasie wydziela bowiem substancję siarkowe, wskutek których materjał wietrzeje i kruszeje.

Inspekcja budowlana ustaliła, że w chwili obecnej niebezpieczeństwo grożące domom jest tem silniejsze, że ściany spoczywające na słabych fundamentach, pozbawione zostały trwałego oparcia, ze względu na podkopy kanalizacyjne w miejscu tem prowadzone. Wobec ustalenia powyższych faktów komisja odmówiła przyjęcia domków i zabroniła komitetowi oddawania ich do użytku. (p).



Styczeń

28

Poniedziałek

Dziś Walerego i Juljana
Jutro Franciszka Waler.

—:—

Wschód słońca o g. 7.24
Zachód słońca o g. 4.11
Wschód ks. o g. 9.38
Zachód ks. o g. 9.32
Długość dnia: 9.47.
Przybyło dnia: 1.07.

Dodatkowa komisja poborowa

rocznika 1907.

Dziś przy ul. Pomorskiej 18 odbędzie się dodatkowa komisja poborowa rocznika 1907 i mężczyzn starszych roczników, którzy do tego czasu nie stawili się na komisję poborową, zamieszkałych na terenie 1, 5, 6, 7, 10, 12, 13, 14 komisarjatów policji państwowej i przynależnych do P. K. U. Łódź miasto 2. (w).

Kto musi płacić

podatek wojskowy

Jak się dowiadujemy, władze przystępują do spisu na terenie Łodzi osób, podlegających podatkowi wojskowemu.

Wynosi on 10 i 20 zł., w zależności od kategorji, jaką dana osoba posiada, i dotyczy osób zwolnionych do rezerwy na podstawie dawnej ustawy art. 56, uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu kat. C, i D, oraz kat. E, zupełnie niezdolni.

Nie opłacają podatku osoby przeniesione do rezerwy lub zaliczone do pospolitego ruszenia za ten rok, w którym odbyli ćwiczenia wojskowe. Rezerwiści płacą podatek wojskowy do 40 roku życia, a pospolitacy do 50-go roku życia.

Obecnie władze wyjaśniły dodatkowo, że zwoln one są od podatku wojskowego również i te osoby, które od służby wojskowej zwolnione zostały w drodze rewizji lekarskiej. (b).

Nowe władze m. Piotrkowa.

Prezydentem miasta pozostał nadal p. Szmidt.

Z Piotrkowa donoszą:

Odbyły się tu wybory prezydjum rady miejskiej i magistratu m. Piotrkowa.

Większością głosów P.P.S. i Bundu wybrani zostali: prezesem rady miejskiej poseł P.P.S. dr. Adam Próchnik, wiceprezesem Stefan Fiszer nauczyciel (P.P.S.).

W wyborach prezydjum magistratu ta sama większość głosów padła na dotychczasowego prezydenta miasta, Kazimierza Szmidta.

Wiceprezydentem wybrano p. Marjana Hudeca.

Radni B.B z posłem Dratwa na czele wstrzymali się od głosowania.

Na ławników wybrano P. Niemczyka E. Węgrowskiego (P.P.S.). B. Jabłońskiego (bezp.) i A. Wajshofa (Bund).

Grypa w Łodzi.

Według statystyki urzędowej, województwo łódzkie zajmuje drugie po Pomorzu miejsce w statystyce zachorowań na grypę.

W czasie 14 dni stycznia zgłoszono w Łodzi 133 wypadki, przyczem trzeba zaznaczyć, że obowiązek zgłaszania grypy datuje się od krótkiego tylko czasu i tyczy się jedynie wypadków wybitnie niebezpiecznych. (b).

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), Jankielewicza (Stary Rynek 9). (b).

Wielki pożar garażu.

Wskutek eksplozji benzyny szofer znalazł się w morzu płomieni.

Ciężko rannego uratował od śmierci bohaterski strażak

Wczoraj o godzinie 9.30 rano centrala straży ogniowej zaalarmowana została o pożarze, który wybuchł w domu przy ul. Al. Kościuszki 69.

Jak się okazało w ogniu stał garaż samochodowy, w którym znajdowała się większa ilość bawełny, należącej do niejakiego Maksa Szpira.

Ogień rozszerzał się z zatrważającą szybkością i począł poważnie zagrażać mieszkaniu szofera Leona Placejewa, który podówczas pogrążony był we śnie.

Strażacy obudzili Placejewa, który począł ratować swe rzeczy z płonącego już mieszkania.

W chwili, gdy szofer znajdował się w mieszkaniu, nastąpił straszliwy wybuch, a beczka blaszana napełniona benzyną, która dotąd niespostrzeżona stała opodal drzwi prowadzących do mieszkania Placejewa — wyleciała w powietrze ze straszliwym hukiem.

Wskutek tego wypadku szofer miał odciętą drogę i w żaden sposób nie mógł się wydostać z płonącego mieszkania.

Przez morze ognia przedarł się dopiero starszy topornik Ham. który z narażeniem życia wyniósł na ramionach omdlałego i ciężko poparzonego szofera.

Do rannego wezwano lekarza pogotowia, który udzielił mu pomocy. Lekarz stwierdził ciężkie poparzenie twarzy, rąk i nóg.

Po kilkugodzinnej akcji ratowniczej, ogień zdołano ugasić. Zarówno garaż jak i mieszkanie szofera spaliło się. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Jak ustalono ogień powstał z pieca, który oddziela mieszkanie szofera od garażu. (w)

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-41.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt. [illegible] 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4- szp.) Zarecz. i zaślub. [illegible] specjalna dopłata. Zamiejscowe 0.50 proc. [illegible] druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy [illegible]

Wydawca Władysław Polak. Redaktor [illegible] „Republiki" sp. z ogr. odp. [illegible]